



Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz

Biuro Izby: 61-372 Poznań ul. R. Maya 1 tel. fax. /061/ 650 29 26

www.kipdip.org.pl e-mail: izba_drob_pasz@kipdip.org.pl

Poznań, 22 listopada 2017 r.

Stanowisko Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz w sprawie założeń projektów ustaw o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw

(w listopadzie 2017 roku dwa poselskie projekty ustaw zostały wniesione do Sejmu: w dniu 6.11.2017 r. (przez grupę posłów PiS) oraz w dniu 20.11.2017 r. (przez grupę posłów PO i N)

Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz wnioskuje, aby w przedłożonych projektach ustaw usunąć zapisy dotyczące:

- a) zakazu uboju rytualnego w Polsce.
- b) zakazu chowu i hodowli zwierząt futerkowych w Polsce, które są utrzymywane w celach pozyskiwania futer.

Uzasadnienie

W kwestii planowanych zmian dotyczących wprowadzenia zakazu uboju rytualnego w Polsce, Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz zwraca uwagę na następujące kwestie:

- Ubój rytualny prowadzony przez zakłady ubojowe na terytorium Polski nie jest sprzeczny z obowiązującymi przepisami Unii Europejskiej, które warunkują dobrostan zwierząt podczas ich uboju i obowiązują wprost we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej, tj. Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania.
- W Polsce jest powszechnie akceptowany ubój zwierząt gospodarskich i nie jest uzasadnione wprowadzanie zakazu jednej z jego form, tym bardziej objętej wolnością religijną.
- Polska, podobnie jak inne kraje w Unii Europejskiej, stosuje najwyższe na świecie standardy dobrostanowe. Oznacza to wyższe koszty dla producentów i niższą konkurencyjność na rynkach międzynarodowych oraz – w efekcie – jest powodem występowania w branży bardzo niskich marży. Jakikolwiek inicjatywy zmierzające do zaostrenia wymagań wobec

hodowców mogą doprowadzić do utraty przez naszych producentów ważnych kontraktów eksportowych albo do strat na sprzedaży zagranicznej.

- W naszym kraju są zakłady, które poniosły bądź ponoszą bardzo duże koszty związane z dostosowaniem swojej produkcji do wymogów religijnych obowiązujących w niektórych państwach.

- Eksport mięsa spełniającego wymogi religijne jest jedną z ważnych dróg rozwoju polskiego drobiarstwa.

- Wprowadzenie zakazu spowoduje, że straty poniosą zarówno zakłady ubojowe i przetwórcze, jak i producenci żywca drobiowego i podmioty pośrednio z nimi powiązane. Utracone zostaną rynki eksportowe nie tylko w krajach arabskich i afrykańskich, ale również ważni odbiorcy w Europie Zachodniej: w Niemczech i we Francji.

W kwestii planowanych zmian dotyczących uniemożliwienia prowadzenia ferm zwierząt futerkowych na terytorium Polski, Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz zwraca uwagę na następujące kwestie:

- Polska od lat specjalizuje się w tego rodzaju produkcji i obecnie jest jednym z czołowym producentów na świecie. Wprowadzenie całkowitego zakazu - mając na uwadze dotychczasowy rozwój produkcji - jest ewidentnym działaniem na rzecz pozostałych uczestników globalnego rynku. W naszej opinii na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które odbyło się w dniu 9 listopada 2017 roku, organizacje zrzeszające producentów futer przedstawiły niepodważalne argumenty gospodarcze i społeczne przemawiające za potrzebą utrzymania i dalszego rozwoju ważnej gałęzi produkcji rolniczej, jaką jest chów zwierząt futerkowych.

- Likwidacja ferm mięsożernych zwierząt futerkowych wywoła negatywne skutki dla branży mięsnej. Pomędzy przedsiębiorstwami drobiarskim a fermami utrzymującymi mięsożerne zwierzęta futerkowe istnieje swego rodzaju synergia kosztowa. Fermy drobiu oraz zakłady ubojowe i przetwórcze mięsa drobiowego mają możliwość zagospodarowania znacznej części odpadów powstających w procesie produkcji, czyli tzw. ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego nienadających się do spożycia przez ludzi. Dzięki alternatywnej metodzie utylizacji tych odpadów, podmioty branży drobiarskiej mogą obniżyć koszty prowadzonej działalności. Likwidacja tej możliwości i konieczność zutylizowania odpadów w wyniku konwencjonalnych metod utylizacyjnych (termicznych) wyłącznie w zakładach do tego zatwierdzonych spowoduje istotny wzrost kosztów działalności i obniży rentowność przedsiębiorstw drobiarskich. Szacuje się, że dzięki fermom mięsożernych zwierząt futerkowych w Polsce mamy możliwość naturalnej utylizacji w skali roku około 400 tysięcy ton produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego (kategorii 2 i 3). Dochody ze sprzedaży tych produktów mają istotny wpływ na opłacalność prowadzonej działalności.

- Poza aspektem utylizacyjnym, należy mieć na uwadze aspekt ekologiczny. Racjonalnym i najprostszym sposobem utylizacji odpadów powstających podczas przetwarzania surowca rzeźnego jest wykorzystywanie go na cele paszowe - skarmiane bezpośrednio w postaci nieprzetworzonej przez mięsożerne zwierzęta futerkowe. Utylizacja przemysłowa jest bardziej kosztowna i energochłonna.
- Argumenty przeciwko funkcjonowaniu ferm zwierząt futerkowych zarzucające tym gospodarstwom nieprzestrzeganie norm dobrostanu oraz negatywny wpływ na środowisko i zdrowie lokalnych mieszkańców w wyniku pojawiających się „odorów”, nie mogą stanowić podstaw do zakazania prowadzenia działalności gospodarczej. Nawet jeśli w konkretnych przypadkach występują jakiegokolwiek nieprawidłowości, obowiązujące regulacje prawne (unijne i krajowe) dają możliwość ich usunięcia.
- Negatywne konsekwencje likwidacji ferm zwierząt futerkowych najbardziej odczuje gospodarka lokalna . Ograniczeniu ulegnie zatrudnienie, pogorszy się sytuacja ekonomiczna obywateli oraz zmniejszą się wpływy do budżetu państwa i samorządów.